

# Prawo cywilne - część ogólna

Wydanie 16.

Przejdź do produktu na [ksiegarnia.beck.pl](https://ksiegarnia.beck.pl)

# Rozdział I.

## Wprowadzenie do prawa cywilnego

### § 1. Prawo cywilne

**Literatura:** Aksjologia prawa cywilnego i cywilnoprawna ochrona dóbr, pod red. *J. Pisulińskiego, J. Zawadzkiej*, Warszawa 2020; *L. Górnicki*, [w:] System Pr. Pr., t. 1, rozdz. III; *tenże*, Dyskusja w sprawie wyodrębnienia prawa gospodarczego, RPEiS 1993, z. 1; *S. Grzybowski*, [w:] System Pr. Cyw., t. 1, § 1–3; *E. Łętowska*, Podstawy prawa cywilnego, Warszawa 1993; *P. Machnikowski*, Prawne instrumenty ochrony zaufania przy zawieraniu umowy, Wrocław 2010; *J. Mojak*, Ewolucja zasad współczesnego polskiego prawa cywilnego – zasada bezpieczeństwa obrotu, *Studia Iuridica Lublinensia* 2016, Nr 25; *M. Nazar*, Projekt Kodeksu rodzinnego i postulaty gąłęziowego wyodrębnienia prawa rodzinnego, PS 2019, Nr 8; *J. Nowacki*, Prawo publiczne – prawo prywatne, Katowice 1992; *J. Podkowik*, Konstytucyjna zasada równości i zakaz dyskryminacji w prawie cywilnym, KPP 2016, Nr 2; *Z. Radwański*, Pojęcie prawa cywilnego (uwagi de lege lata i de lege ferenda), [w:] Polskie prawo prywatne w dobie przemian. Księga jubileuszowa dedykowana Jerzemu Młynarczykowi, pod red. *A. Smoczyńskiej*, Gdańsk 2005; *P. Rodziewicz*, Prawo prywatne oraz prawo publiczne z perspektywy prawa prywatnego międzynarodowego, SPP 2017, Nr 3; *M. Saffan*, [w:] System Pr. Pr., t. 1, rozdz. II, § 2–5 i rozdz. IV; *tenże*, Pojęcie i funkcje zasad prawa prywatnego, [w:] W kierunku europeizacji prawa prywatnego. Księga pamiątkowa dedykowana Prof. Jerzemu Rajskiemu, pod red. *A. Brzozowskiego, W. Kocota, K. Michałowskiej*, Warszawa 2007; *S. Sołtyński*, O potrzebie powstrzymania procesów nierównego traktowania podmiotów gospodarczych, KPP 2015, Nr 3; *A. Stelmachowski*, Zarys teorii prawa cywilnego, Warszawa 1998; *R. Szczepaniak*, Rozróżnienie prawa prywatnego i publicznego na przykładzie umów obligacyjnych jako form działania administracji, [w:] Współczesne problemy prawa zobowiązań, pod red. *A. Olejniczaka, J. Haberko, A. Pyrzyńskiej, D. Sokółowskiej*, Warszawa 2015; *S. Włodyka*, Problem struktury prawa, PiP 1995, z. 4; *A. Wolter, J. Ignatowicz, K. Stefaniuk*, Prawo, Zielona Księga, optymalna wizja Kodeksu cywilnego w Rzeczypospolitej Polskiej, pod red. *Z. Radwańskiego*, Warszawa 2006; *C. Żuławska*, Zasady prawa gospodarczego prywatnego, Warszawa 2007.

### I. Prawo publiczne i prawo prywatne

#### 1. Wprowadzenie

Z tradycji kultury zachodnioeuropejskiej wywodzi się podział norm całego systemu prawnego na jego dwa podzbiory: **prawo publiczne** oraz **prawo prywatne**.

Powszechnie akceptowała tę systematyzację polska nauka prawa w odrodzonym w 1918 r. Państwie Polskim, wpływając na kształt powstającego wówczas rodzimego systemu prawnego.

Jednakże pozostawała ona w sprzeczności z ideologiami państw totalitarnych – w tym również typu marksistowsko-leninowskiego – które nie uznawały odrębności interesów jednostki i interesów społeczności państwowej. Z tych głównie powodów zaniechano jej w PRL. Te zastrzeżenia ideologiczne utraciły doniosłość w kształtującym się po 1989 r. ustroju Rzeczypospolitej Polskiej.

Wspomniana systematyzacja krytykowana jest nie tylko z pozycji ideologicznych. Wyrażane są także wątpliwości, czy opiera się ona na dostatecznie precyzyjnych kryteriach, pozwalających na ostre wydzielenie dwóch wspomnianych podzbiorów norm prawnych.

Dominujący nurt zachodnioeuropejskiej nauki prawa cywilnego nie poddaje się jednak tej krytyce – wsparty w szczególności pracami austriackiego uczonego *F. Bydlinskiego* (por. zwłaszcza *tenże*, System und Prinzipien des Privatrechts, Wien–New York 1996, s. 75 i n.).

Jego wszechstronna argumentacja przemawiająca za utrzymaniem wspomnianego rozróżnienia znajduje oddźwięk także w nauce polskiej<sup>1</sup>.

## 2. Prawo prywatne

- 2 Normy prawa prywatnego regulują stosunki między **autonomicznymi** podmiotami, którym przysługują własne, prawnie chronione, sfery interesów majątkowych, a także niemajątkowych (osobistych).

Na to, że właściwsze jest eksponowanie, jako kryterium rozróżnienia, elementu autonomiczności niż równorzędności podmiotów, trafnie – za *G. Eörsi* – zwrócił uwagę *A. Stelmachowski*, Zarys, s. 35 i n. Łączy oba te elementy *M. Safjan*, [w:] System Pr. Pr., t. 1, s. 40 i n.

Autonomiczność ta wyraża się przede wszystkim w **braku władczego podporządkowania** jednego podmiotu drugiemu podmiotowi. Ściślej rzecz ujmując, można powiedzieć, że cechą stosunku prywatnoprawnego jest brak prawnej kompetencji jednego podmiotu do jednostronnego kształtowania sytuacji prawnej drugiego podmiotu stosunku prawnego, a tym samym do ingerowania w jego sferę prawną.

Prawo prywatne powstało w relacjach między indywidualnymi (wolnymi) ludźmi. Ten pierwotny i nadal podstawowy zakres jego stosowania uległ istotnemu poszerzeniu na organizacje (osoby prawne), którym przysługują w relacjach prawnych analogiczne do osób fizycznych atrybuty (spółki, spółdzielnie, przedsiębiorstwa państwowe itp.).

Z obustronnej autonomiczności podmiotów wynika, że relacje między nimi **kształtują one same**, kierując się w zasadzie własnymi interesami. Jednakże swoboda ta nie jest nieograniczona.

---

<sup>1</sup> Por. *S. Włodyka*, Problem, s. 7 i n.

Do immanentnych cech prawa prywatnego należy bowiem, że jego normy wskazują zarazem ogólne granice autonomii prywatnej, mając na względzie interes drugiej strony oraz interes powszechny. Natomiast istotne jest, aby na tak określonym polu swoboda decyzyjna stron nie została zastąpiona władczymi rozstrzygnięciami organów publicznych, podejmowanymi w odniesieniu do poszczególnych (indywidualnych) stosunków prawnych.

Autonomiczność podmiotów niekoniecznie musi prowadzić do **równorzęd- nego** ich usytuowania względem siebie – co zwykle się uznawać za cechę konstytutywną stosunku prywatnoprawnego. Ogólne normy prawa prywatnego często ze względu na ochronę tak czy inaczej pojętej „słabszej” strony (np. konsumenta) kształtują jej pozycję prawną korzystniej w porównaniu z pozycją prawną strony „silniejszej” (np. przedsiębiorcy). Ustawodawca realizuje w ten sposób jedną z podstawowych wartości całego systemu prawnego, jaką jest sprawiedliwość, oraz stwarza faktyczne przesłanki racjonalnego wykorzystania atrybutu autonomiczności przez podmioty stosunków prywatnoprawnych.

Autonomiczna pozycja podmiotów prawa prywatnego znajduje charakterystyczne uzupełnienie **w sposobie rozstrzygania sporów i stosowania sankcji** przez organy państwowe. Spory te są rozstrzygane przez niezależne od stron, lecz działające z ich inicjatywy i w zakresie przez nie wskazanym, sądy państwowe lub powołane przez same strony – sądy polubowne. Także egzekucja toczy się z inicjatywy i w sposób oznaczony przez zainteresowany podmiot.

### 3. Prawo publiczne

Natomiast prawo publiczne reguluje stosunki prawne, w których co najmniej po jednej stronie występuje **organ państwa** lub organ samorządu terytorialnego albo innej organizacji powołanej z mocy prawa do realizacji interesów społeczności państwowej lub węższych grup ludności (interesów publicznych). Organy te są wyposażone w kompetencję do **władczego kształtowania** sytuacji prawnej człowieka lub jednostek organizacyjnych.

W związku z tym – w odróżnieniu od prawa prywatnego – prawo publiczne ustanawia **bezpośredni** przymus realizowany przez organy państwowe w razie nieposłuszeństwa normom tego podsystemu prawnego.

### 4. Użyteczność wyróżnienia

#### Użyteczność wyróżnienia przejawia się w kilku płaszczyznach.

Najpierw normy prawne składające się na podzbiór prawa prywatnego znajdują szczególnie **silne uzasadnienie aksjologiczne** w społeczeństwach demokra-

tycznych, których gospodarka ma się opierać na zasadach rynkowych. Przede wszystkim bowiem realizują one tak elementarne dla tego ustroju społecznego wartości, jakimi są godność i wolność człowieka oraz integralność jego mienia, co z kolei stanowi konieczną przesłankę racjonalnych jego działań na polu gospodarczym.

Wartości te w istotnej mierze znajdują już wyraz w międzynarodowym porządku prawnym oraz w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. W tym świetle prawo prywatne jawi się jako **preferowany** sposób regulowania stosunków prawnych między osobami, który w konsekwencji przeciwstawia się władczemu kształtowaniu tych stosunków przez organy władzy publicznej. Ich kompetencje w tym zakresie można uznać tylko na podstawie wyraźnego przepisu ustawowego (art. 22 Konstytucji RP).

- 5 Obszar stosunków prywatnoprawnych trafnie określane bywa jako względnie najbardziej odległy od państwa<sup>1</sup> albo – spoglądając z drugiej strony – jako sam się obsługujący<sup>2</sup>. Nie znaczy to, że normy prywatnoprawne stanowiące są w jakimś szczególnym trybie. Natomiast często kształtuje się je według wzorów sprawdzonych już w praktyce, które tworzą masowo dokonywane indywidualne czynności prawne przez podmioty wspomnianych stosunków prawnych. **Praktyka ta wywiera także bezpośredni wpływ** na treść tych stosunków z uwagi na doniosłość zwyczaju w procesie wykładni oświadczeń woli i ustalania ich skutków prawnych. Ponadto w coraz szerszej mierze pojawiają się na obszarze prawa prywatnego czynności prawne, które z mocy autonomiczności ich podmiotów kreują stosunki prawne otwarte na nieograniczony krąg ich uczestników lub przewidziane są do wielokrotnego zastosowania (np. wzorce umów, różnego rodzaju umowy ramowe, statuty osób prawnych). Można więc mówić o funkcjonowaniu na wspomnianym obszarze ogólnych reguł postępowania w istocie kształtowanych przez podmioty prywatne, a jedynie kontrolowanych przez organy państwowe. Reguły te, chociaż pozbawione charakteru normatywnego, uzupełniają system norm prawnych stanowiących przez kompetentne organy państwowe.

Problemy te z punktu widzenia teoretycznoprawnego szeroko rozważa *F. Kirchhof*, *Private Rechtsetzung*, Berlin 1987.

Wychodząc z założenia, że normy prawa prywatnego regulują stosunki między autonomicznymi ich stronami, należy dojść do wniosku, iż wyznaczenie sytuacji prawnej jednej strony wpływa na pozycję drugiej strony. Jeżeli więc jednej stronie przyznaje się jakieś prawa, korzyści lub szanse, to dzieje się to

---

<sup>1</sup> *F. Bydliński*, *System*, s. 79, 92.

<sup>2</sup> *E. Lętowska*, *Podstawy*, s. 29.

kosztem drugiej strony, którą obciążają wówczas korelatywne obowiązki lub ryzyka.

Dlatego zarówno **prawodawca, jak i interpretator** norm prywatnoprawnych powinni mieć na względzie wyznaczoną nimi sytuację **wszystkich stron** stosunku prywatnoprawnego – nie poprzestając tylko na ocenie pozycji jednej z nich.

## II. Gałęzie prawa, kompleksowe regulacje prawne, dyscypliny naukowe i dydaktyczne

### 1. Gałęzie prawa

Zarówno w zbiorze norm prawa prywatnego, jak i publicznego można wyróżnić **gałęzie prawa**. Obejmują one spójne i uporządkowane według przyjętych założeń zespoły norm prawnych, regulujących obszerne kategorie stosunków społecznych. Gałąź prawa reguluje stosunki społeczne, do których się odnosi, w założeniu swoim w sposób **pełny**. W konsekwencji jej normy stosują się do poddanego jej stosunku prawnego **bezpośrednio**, według porządku określonego jej strukturą wewnętrzną. Natomiast normy innej gałęzi prawa można stosować tylko **analogicznie**, a nie bezpośrednio. Gałęziowa systematyzacja służy więc do wskazania właściwego zespołu norm prawnych dla rozstrzygnięcia danej sprawy. Pożądane byłoby, aby dla uniknięcia nieporozumień używać zwrotu „gałąź prawa” tylko we wspomnianym znaczeniu.

**Przykład:** Prawo cywilne, prawo karne, prawo administracyjne, prawo finansowe.

Wyróżnienia poszczególnych gałęzi prawa nie dokonuje się z mocy jednoznacznej, racjonalnie podjętej decyzji prawodawcy. Jest to rezultat złożonego procesu historycznego, na który składają się m.in. tradycje kultury prawnej, zmieniające się stosunki społeczne, ogólne cele państwa, a także cząstkowe decyzje prawodawcy wyrażone w szczególności w postaci kodyfikacji niektórych dziedzin prawa. Proces ten nie został zresztą zamknięty i trwa nadal. Ukształtowana w ten sposób systematyzacja ogólnego zbioru norm nie jest wskutek tego oparta na ostrych kryteriach podziału.

### 2. Kompleksowe regulacje prawne

Od gałęzi prawa należy odróżnić kompleksowe regulacje prawne (tzw. ustawy szczegółowe). Są to zespoły norm odnoszące się do **jednego przedmiotu** (stosunku społecznoprawnego). Systematycznie normy takie należą jednak do **kilku gałęzi**.

**Przykład:** Ustawa z 30.6.2000 r. – Prawo własności przemysłowej (tekst jedn. Dz.U. z 2021 r. poz. 324), ustawa z 21.8.1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jedn. Dz.U. z 2020 r. poz. 1990 ze zm.), ustawa z 11.9.2019 r. – Prawo zamówień publicznych (tekst jedn. Dz.U. z 2021 r. poz. 1129 ze zm.).

### 3. Dyscypliny naukowe i dydaktyczne

- 8 Z kolei czymś zgoła innym jest **dyscyplina naukowa**, przez którą należy rozumieć zespół działań poznawczych ewentualnie wytwór tego rodzaju działań w postaci zespołu twierdzeń odpowiednio uzasadnionych. Pomimo że nauki prawne nie tworzą prawa, to je opracowują w oparciu o przepisy prawne lub inne fakty prawotwórcze, które dają podstawy do odtworzenia systemu norm prawnych<sup>1</sup>.

Samo wydzielenie się określonej dyscypliny prawnej nie świadczy jeszcze o ukształtowaniu się odrębnej gałęzi prawa. Badania naukowe mogą bowiem koncentrować się na zjawiskach prawnych pojawiających się na obszarach objętych regulacją różnych gałęzi prawa lub dotyczących tylko części norm jednej gałęzi prawa.

- 9 To samo można powiedzieć o **dyscyplinach dydaktycznych** – zwykle skorelowanych z dyscyplinami naukowymi. Wydzielenie ich przejawia się w programach nauczania prawa – nie całkiem jednolitych na uczelniach polskich.

## III. Status prawa cywilnego

- 10 Prawo cywilne jest powszechnie uznaną i skodyfikowaną **gałęzią prawa**, będącą przedmiotem odrębnej dyscypliny naukowej i dydaktycznej. Stanowi ono zarazem **trzon prawa prywatnego**<sup>2</sup>.

Kodeks cywilny nie wskazuje kryteriów, według których należy odróżnić prawo cywilne od innych gałęzi prawa, poprzestając na ogólnikowym postanowieniu, że reguluje on „stosunki cywilnoprawne” (art. 1 KC).

### 1. Metoda regulacji

- 11 Jednakże zdecydowanie dominujący pogląd nauki oraz jednoznaczne stanowisko judykatury przekonująco wskazują na charakterystyczną dla pra-

---

<sup>1</sup> Z. Ziemiński, Problemy podstawowe prawoznawstwa, Warszawa 1980, s. 8.

<sup>2</sup> Zwrócił na to w szczególności uwagę F. Bydlinski, System, s. 417.

wa prywatnego **metodę regulowania** jako podstawę wyróżnienia prawa cywilnego.

Metoda ta polega – jak wspomniano o tym powyżej – przede wszystkim na uznaniu **autonomicznej** pozycji względem siebie podmiotów tego stosunku prawnego, w związku z czym jednej stronie nie przysługuje kompetencja do władczego kształtowania sytuacji prawnej drugiej strony. Cecha ta pozwala odróżnić prawo cywilne od publicznoprawnych gałęzi prawa, takich jak: prawo administracyjne, finansowe, karne, procesowe, konstytucyjne<sup>1</sup>.

**Przykład:** W uchw. z 9.6.1995 r. (III CZP 72/95, OSN 1995, Nr 10, poz. 146) SN za cechę charakterystyczną stosunków cywilnoprawnych uznał w szczególności równorzędność podmiotów tych stosunków i wzajemność (ekwiwalentność) ich świadczeń, w przeciwieństwie do stosunków kształtowanych w drodze zarządzenia administracyjnego, opartych na zasadzie nadrzędności. Typowym stosunkiem cywilnoprawnym jest stosunek łączący kupującego ze sprzedawcą, ze względu na to, że ich wzajemna sytuacja prawna wyznaczona zostaje przez czynności prawne podjęte w ramach przysługującej im swobody decyzyjnej (autonomii woli). Natomiast stosunek podległości łączy np. ucznia ze szkołą, dlatego nie należy on do zakresu stosunków cywilnoprawnych (wyr. SN z 6.12.1972 r., II CR 370/72, OSN 1973, Nr 7–8, poz. 141). Również stosunek łączący sąd i biegłego wykazuje cechy nadrzędności sądu i podległości biegłego, gdyż zadanie biegłego jest jednostronnie wyznaczone przez sąd i dlatego nie podlega regulacji przez materialne prawo cywilne (uchw. SN z 28.11.1974 r., III CZP 76/74, OSN 1975, Nr 7–8, poz. 108).

Por. także *T. Sokołowski*, *Cywilnoprawna metoda regulacji a zagadnienia metodologii prawa cywilnego*, GSP 2007, t. XVII.

Niekiedy na tym tle mogą pojawiać się istotne problemy, np. co do charakteru stosunku powstałego na podstawie art. 228 KPK. Dyrektywa preferencji prywatnoprawnej metody regulacji skłaniałaby do uznania, że chodzi tu o umowę, a nie stosunek administracyjnoprawny powstały na skutek władczego działania organu.

Przy kwalifikacji tego stosunku nie mają więc doniosłości **faktyczne relacje** podmiotów, które znamionować może nierówność wynikająca np. z przewagi ekonomicznej lub innych więzów zależności nieformalnej jednej osoby od drugiej. Zakres kompetencji do kształtowania stosunków prawnych zawsze bowiem może być wyznaczony tylko normami prawnymi. Jeżeli strony same w umowie określą swoją nierównorzędną sytuację w powstałym stosunku prawnym, to nie wyklucza to jeszcze uznania go za stosunek cywilnoprawny. **Umowa**, jeżeli zawarta została między podmiotami prawa cywilnego, traktowana jest zresztą jako typowy sposób kształtowania stosunków cywilnoprawnych, przemawiający w razie wątpliwości za przyjęciem takiej kwalifikacji prawnej.

**Przykład:** W uchw. z 7.8.1974 r. (III CZP 47/74, OSN 1975, Nr 12, poz. 161) SN wyraził pogląd, że „jakkolwiek w ustawie o zaopatrzeniu ludności w wodę ustanowiono przymus dostawy i odbioru wody, to jednak jej przepisy nie dają podstawy do oceny, że przedsiębiorstwo (za-

---

<sup>1</sup> *Z. Radwański*, *Pojęcie prawa cywilnego*, s. 33 i n.



kład) wodociągów zajmuje w stosunku do odbiorców wody pozycję nadrzędną”, stwierdzając równocześnie, iż za cywilnoprawnym charakterem tego stosunku przemawia „sposób jego zawarcia (umowa lub przyjęcie)”; podobnie w uchw. SN z 31.1.1996 r. (III CZP 3/96, OSN 1996, Nr 5, poz. 66).

- 12 W zakresie majątkowych stosunków cywilnoprawnych typowym sposobem ochrony interesów stron jest ich **odpowiedzialność odszkodowawcza**. Służy ona zachowaniu integralności ekonomicznej podmiotów tych stosunków i dlatego spełnia funkcję kompensacyjną, co w szczególności odróżnia ją od sankcji właściwych prawu karnemu.
- 13 Za pomocnicze kryterium wyróżniające normy prawa cywilnego może być uznany także rodzaj **aktu normatywnego**, w którym znajdują się odpowiednie przepisy prawne. Względ ten powinien być wzięty pod uwagę, jeśli chodzi o Kodeks cywilny, ponieważ kodyfikacja ta z mocy przyjętych dla niej założeń ma ściśle jednorodny, tzn. cywilnoprawny charakter<sup>1</sup>.
- 14 Spory ze stosunków cywilnoprawnych są z reguły rozstrzygane przez sądy w trybie określonym w Kodeksie postępowania cywilnego (art. 1 KPC) – także wtedy, gdy organy publiczne występują w roli podmiotów cywilnoprawnych.
- Przepisy szczególne mogą zarówno wyłączyć pewne sprawy cywilne spod wspomnianego postępowania, jak i postępowaniem tym objąć sprawy wynikające ze stosunku prawnego, niemającego charakteru cywilnoprawnego (art. 1 i 2 KPC). Jeżeli jednak przepis szczególny wskazuje jako właściwe postępowanie cywilne, a zarazem nie ma jednoznacznych podstaw do uznania, iż dany stosunek prawny nie ma charakteru cywilnoprawnego, to można przyjąć, że wskazanie postępowania cywilnego – jako typowego trybu rozstrzygania spraw ze stosunków cywilnoprawnych – przemawia za takim właśnie charakterem danego stosunku prawnego (np. art. 42 PrSpółdz)<sup>2</sup>.

## 2. Przedmiot regulacji

- 15 W polskiej nauce broniony był także pogląd oparty na teoretycznych założeniach doktryny marksistowskiej, według którego nie tyle swoista metoda, ile raczej **majątkowy przedmiot** regulacji stanowi główną cechę wyróżniającą prawo cywilne<sup>3</sup>.

---

<sup>1</sup> Natomiast *S. Grzybowski*, [w:] System Pr. Cyw., t. 1, s. 18, uważa, że okoliczność, w jakiej akcie normatywnym zawarta jest norma, pozbawiona jest jakiegokolwiek znaczenia. Pogląd ten nie wydaje się jednak trafny, zwłaszcza w świetle § 2 i 18 ZTP.

<sup>2</sup> Odmiennie *S. Grzybowski*, [w:] System Pr. Cyw., t. 1, s. 18.

<sup>3</sup> Por. reprezentatywne w tym względzie stanowisko *S. Szera*, Prawo cywilne. Część ogólna, Warszawa 1967, s. 18 i n.

Koncepcja ta opierała się na założeniach teoretycznych, nie do zaakceptowania w Rzeczypospolitej Polskiej. Ponadto nie pozwalała odróżnić norm prawa cywilnego od norm innych gałęzi prawa – także regulujących stosunki majątkowe. Nie wyjaśniała również, dlaczego do prawa cywilnego należą normy odnoszące się do dóbr osobistych, które regulują stosunki prawne o niemajątkowym charakterze<sup>1</sup>.

## IV. Zakres prawa cywilnego

### 1. Uwagi wstępne

Swoista dla prawa prywatnego metoda regulacji nie pozwala jeszcze w pełni wyznaczyć zakresu prawa cywilnego, ponieważ są to różne pojęcia, których zakresy nie muszą się pokrywać. Normy publicznoprawne z całą pewnością nie należą więc do prawa cywilnego. Natomiast przy kwalifikowaniu normy prywatnoprawnej trzeba jeszcze mieć na względzie systematyzację tego podzbioru norm.

Obok prawa cywilnego mogą bowiem pojawić się inne gałęzie prawa grupujące normy prywatnoprawne. Łączyłaby je z prawem cywilnym wspólna prywatnoprawna metoda regulacji. Jednakże różniłyby się zakresem zastosowania, swoistymi zasadami i własnymi instytucjami ogólnymi.

Natomiast prawo cywilne, jako pierwotna i najszerzej rozbudowana gałąź prawa prywatnego o nieograniczonym ani przedmiotowo, ani podmiotowo zakresie zastosowania, służyłoby niejako za część ogólną innym gałęziom prawa prywatnego. Przy poszanowaniu odrębności zawartych tam regulacji prawnych, normy prawa cywilnego znajdowałyby zastosowanie w zakresie bliżej określonym – co najmniej jednak jako normy stosowane na zasadzie analogii<sup>2</sup>.

Przedstawiony wyżej model porządkowania norm prywatnoprawnych nie zakłada **koniczności** funkcjonowania obok prawa cywilnego szczególnych gałęzi prawa prywatnego. Jest jednak na taką sytuację otwarty. Stosownie do tego, czy ukształtowały się szczególne gałęzie prawa prywatnego, odpowiedniemu ograniczeniu podlega zakres prawa cywilnego.

Status niektórych zespołów norm prawnych, a w konsekwencji ich stosunek do prawa cywilnego może z różnych względów budzić wątpliwości. Rozważeniu tych spraw poświęcone są poniższe uwagi.

---

<sup>1</sup> Por. bliżej *S. Grzybowski*, [w:] System Pr. Cyw., t. 1, s. 16 i n.

<sup>2</sup> Por. bliżej *F. Bydliński*, System, s. 416–420.

## 2. Prawo pracy

17 Podstawowym aktem normatywnym regulującym tę dziedzinę prawa jest Kodeks pracy z 1974 r., który obowiązuje w zreformowanej i przystosowanej do ustroju Rzeczypospolitej Polskiej postaci.

Ustawa ta ma charakter **kompleksowy**, obejmując normy prawne zarówno prywatno-, jak i publicznoprawnej natury. Jednakże głównym przedmiotem regulacji, a zarazem centralną instytucją prawa pracy, jest indywidualny **stosunek pracy** (art. 1 KP). Jego istotną treść stanowi dobrowolnie podjęte przez pracownika zobowiązanie do osobistego i odpłatnego świadczenia pracy podporządkowanej w ciągu pewnego czasu.

Instytucja ta wywodzi się z cywilnoprawnej umowy o pracę uregulowanej poprzednio przepisami Kodeksu zobowiązań z 1933 r. Jednakże w Kodeksie pracy uregulowano ją w sposób pełny i stosownie do swoistych zasad tam sformułowanych. Ponadto treść stosunku pracy w znacznej mierze określają odrębne, lecz charakterystyczne dla prawa prywatnego autonomiczne źródła prawa, jakimi są w szczególności układy zbiorowe pracy oraz inne porozumienia zbiorowe. Natomiast wykonaniu zobowiązań z tego stosunku służą – poza ochroną sądową – szczególne środki nacisku społecznego. Ustawodawca określił relacje norm regulujących stosunek pracy do prawa cywilnego w art. 300 KP, stanowiąc, że w sprawach nieuregulowanych przepisami prawa pracy do stosunku pracy stosuje się **odpowiednie** przepisy Kodeksu cywilnego, jeżeli nie są one sprzeczne z zasadami prawa pracy. Określenie to pozwala stosować dany przepis prawa cywilnego w niezmienionym kształcie albo z koniecznymi modyfikacjami; pozwala także nie stosować go wcale.

Poglądy nauki na status prawny prawa pracy nie są jednolite. Z jednej strony uznaje się je za odrębną gałąź prawa, a z drugiej strony kwestionuje tę kwalifikację z uwagi na kompleksowy charakter tego zespołu norm.

Wydaje się wszakże, iż dylemat ten można rozstrzygnąć, przyjmując koncepcję **szczególnej gałęzi prawa prywatnego**, obejmującej prywatnoprawne normy regulujące stosunek pracy. Okoliczność, że ta grupa norm – o podstawowej zresztą doniosłości – występuje w otoczeniu norm regulujących publicznoprawne instytucje dotyczące świadczonej pracy, nie powinna przemawiać przeciwko proponowanej tu koncepcji. Sam bowiem ustawodawca wydzielił je nie tylko w strukturze wewnętrznej KP, ale także w relacji zewnętrznej – w odniesieniu do KC.

W sumie więc należy dojść do wniosku, że zakresem Kodeksu cywilnego nie są w zasadzie objęte określone powyżej stosunki pracy.

### 3. Prawo rodzinne

Normy regulujące stosunki prawnorodzinne zawarte są w Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym z 1964 r., który wszedł w życie równocześnie z Kodeksem cywilnym.

18

Decyzja legislacyjna o odrębnym uregulowaniu stosunków prawnorodzinnych niewątpliwie wynikała z założenia, że prawo cywilne w istocie ma za przedmiot stosunki majątkowe, wobec czego regulacja **stosunków osobistych**, które dominują w stosunkach prawnorodzinnych, stanowi przedmiot odrębnej gałęzi prawa, opartej na swoistych zasadach<sup>1</sup>. Koncepcja ta broniona była także argumentem, że znaczna część stosunków prawnorodzinnych (dzieci i rodzice) nie jest regulowana metodą cywilistyczną, lecz na zasadzie podporządkowania<sup>2</sup>.

Jednakże oba założenia nie wytrzymują krytyki. Jak wskazano powyżej, wyróżnienie prawa cywilnego nie opiera się na kryterium majątkowym, a stosunki między rodzicami a dziećmi trudno uznać za kształtowane jednostronnie przez reprezentantów władzy publicznej.

Normy prawa rodzinnego niewątpliwie należą więc do prawa prywatnego. Można jeszcze rozważyć, czy nie stanowią one szczególnej gałęzi prawa prywatnego. Mimo wszakże pewnych odrębnych regulacji, dotyczących poszczególnych instytucji prawa rodzinnego, brak jest normatywnych przesłanek, które by uchylały **bezpośrednie** zastosowanie Kodeksu cywilnego do sfery stosunków rodzinnoprawnych.

Kodeks rodzinny i opiekuńczy nie zawiera zresztą żadnej części ogólnej, która mogłaby uzasadnić odrębność tej dziedziny prawa.

Należy zatem podzielić zdecydowanie dominujący już pogląd, że **prawo rodzinne stanowi integralną część prawa cywilnego**<sup>3</sup>.

### 4. Prawo handlowe

Koncepcja prawa handlowego jako **odrębnej gałęzi prawa prywatnego** wywodzi się z ustroju feudalnego. Było ono wówczas szczególnym prawem kupców (stanu kupieckiego), regulującym ich profesjonalną działalność.

19

---

<sup>1</sup> Por. zwłaszcza S. Szer, Prawo rodzinne – odrębna gałąź prawa, PiP 1957, z. 3.

<sup>2</sup> Por. zwłaszcza B. Dobrzański, Kodeks rodzinny i opiekuńczy a kodeks cywilny, SC 1966, t. VII, s. 45 i n.

<sup>3</sup> Por. szerzej J. Ignatowicz, M. Nazar, Prawo rodzinne, Warszawa 2016, s. 76–77; S. Grzybowski, [w:] System Pr. Cyw., t. 1, s. 23–24; por. także Z. Radwański, Miejsce prawa rodzinnego w systemie prawa, PiP 2008, z. 1.

Kryterium stanowe nie mogło oczywiście służyć już za podstawę wyróżnienia prawa handlowego w państwach demokratycznych. Niemniej podział prawa prywatnego na prawo cywilne (powszechne) i prawo handlowe był ogólnie akceptowany w XIX-wiecznych systemach praw kontynentalnych, opierając się na zmodyfikowanych kryteriach (podmiotowych, przedmiotowych lub mieszanych). Znalazło to w szczególności wyraz w odrębnych kodyfikacjach regulujących stosunki handlowe. Jednakże we współczesnej nauce zachodnioeuropejskiej coraz silniej krytykowany jest klasyczny dwupodział prawa prywatnego, w następstwie czego szereg państw rezygnuje z odrębnych kodyfikacji prawa handlowego, sytuując pewne szczególne, przystosowane do profesjonalnej działalności gospodarczej normy lub instytucje prawne **w obrębie kodeksów cywilnych**.

Por. szwajcarski Kodeks zobowiązań (obowiązująca obecnie treść ustalona w 1937 r.), włoski Kodeks cywilny z 1942 r., holenderski Kodeks cywilny (przygotowywany częściowo w okresie powojennym), z ostatnich lat pochodzące kodyfikacje: Litwy, Federacji Rosyjskiej oraz Prawo obligacyjne Słowenii. Co do literatury prawnoporównawczej por. zwłaszcza *W. Müller-Freienfels, Zur Selbständigkeit des Handelsrechts*, Festschrift für Ernst von Cämmerer, Tübingen 1978, s. 583 i n.

- 20 Na innych z kolei założeniach opiera się koncepcja **prawa gospodarczego**, rozwijająca się w Europie Zachodniej po I wojnie światowej na tle narastającego interwencjonalizmu państwa w sferę obrotu gospodarczego. Neguje ona podstawowy podział systemu prawnego na: prawo publiczne i prawo prywatne, a za prawo gospodarcze uznaje całokształt norm regulujących zagadnienia gospodarcze.

Myśl ta została podjęta i przetworzona przez część doktryny socjalistycznej na potrzeby gospodarki centralnie sterowanej, a w Czechosłowackiej Republice Socjalistycznej i w Niemieckiej Republice Demokratycznej została nawet zrealizowana w postaci odrębnych kodyfikacji prawa gospodarczego. Koncepcja taka straciła oczywiście sens w państwach demokratycznych, wskutek czego wspomniane kodyfikacje prawa gospodarczego zostały uchylone po upadku systemu komunistycznego. Por. krytyka tej koncepcji *C. Żuławska, Co to jest prawo gospodarcze*, RPEiS 1993, z. 1, s. 36 i n.

- 21 **W Polsce**, idąc za klasycznymi wówczas wzorami ustawodawstw zachodnioeuropejskich (zwłaszcza prawa niemieckiego), ustanowiono w 1934 r. Kodeks handlowy (KH), który regulował pozycję i czynności prawne kupca, a stosowanie norm cywilnoprawnych do stosunków handlowych dopuszczał tylko w braku przepisów KH, ustaw szczególnych lub powszechnego w państwie prawa zwyczajowego (art. 1 KH).

Następnie jednak wraz z uchwaleniem KC uchylono KH, a utrzymano w mocy jedynie przepisy KH dotyczące spółek handlowych (art. VI PWKC), które z kolei uchylono w związku z uchwaleniem Kodeksu spółek handlowych

z 2000 r. Natomiast prywatnoprawne instytucje regulujące czynności osób prowadzących działalność gospodarczą znalazły się w KC – wkomponowane w ogólne instytucje prawa cywilnego. Te zaś stosuje się odpowiednio do spraw objętych regulacją KSH (por. art. 2 KSH).

W tym świetle nie znajduje **już normatywnego uzasadnienia** pogląd, że w systemie obowiązującego prawa polskiego można wyróżnić odrębną **gałąź prawa handlowego**.

Tym bardziej trudno się zgodzić z koncepcją, w myśl której normy prawne regulujące stosunki gospodarcze uznawane przez panujący pogląd za część prawa cywilnego – miałyby zarazem stanowić składnik odrębnej, kompleksowej **gałęzi** prawa gospodarczego, łącznie z normami publicznoprawnymi<sup>1</sup>.

Wspomniana koncepcja negująca odróżnienie prawa prywatnego od prawa publicznego nie sprzyja rozwojowi gospodarki rynkowej opartej na działalności autonomicznych podmiotów na wolnym rynku, na co m.in. wskazują doświadczenia przeszłości.

Przede wszystkim jednak nie prowadzi ona do jasnego wskazania norm znajdujących zastosowanie do „stosunków gospodarczych” – czemu przede wszystkim ma służyć gałęziowa systematyka ogółu norm prawnych. Polski system prawny nie zawiera bowiem jakichś ogólnych, interdyscyplinarnych norm „prawa gospodarczego”, które miałyby – zamiast prawa cywilnego – uzupełniać regulację prawną ujętą w szczególnych instytucjach „prawa gospodarczego”.

Natomiast trafnie uznaje się, że zjawiska prawne związane z obowiązywaniem prywatnoprawnych norm regulujących strukturę i działalność podmiotów gospodarczych powinny stanowić **przedmiot wyodrębnionych badań naukowych oraz nauczania**. Chodzi tu zatem o odrębne dyscypliny naukowe i dydaktyczne, które faktycznie się już ukształtowały, mimo iż chwiejny jest ich zakres a nawet sama ich nazwa. Obok bowiem tradycyjnego określenia „prawo handlowe” pojawia się nowa nazwa „prawo gospodarcze prywatne”<sup>2</sup>.

## 5. Prawo rolne

Statusu odrębnej gałęzi prawa nie posiada również prawo rolne. Wyróżnienie jest ono dla celów praktycznych, naukowych lub dydaktycznych, chociaż nie ma tak długiej tradycji jak prawo handlowe. Uzasadnione jest wskazywanie prywatnoprawnych korzeni prawa rolnego, skoncentrowanego na problematy-

22

<sup>1</sup> Por. C. Kosikowski, *Publiczne prawo gospodarcze Polski i Unii Europejskiej*, Warszawa 2010, s. 38 i n.

<sup>2</sup> Por. w szczególności S. Włodyka, *Problem*, s. 20 i n.; podobnie C. Żulawska, *Zasady*, s. 1 i n.

ce gruntowej, zwłaszcza w zakresie kształtowania własności rolnej oraz umów dotyczących korzystania z gruntów, jednak z biegiem czasu coraz większego znaczenia nabrała publicznoprawna regulacja gospodarki rolnej. Jednocześnie wraz z rozwojem regulacji normatywnej przedmiot zainteresowań badaczy i dydaktyków w zakresie prawa rolnego uległ znacznemu poszerzeniu, obejmując aktualnie nie tylko organizację i prowadzenie produkcji rolnej, ale także zagadnienia bezpieczeństwa i jakości żywności (prawo rolno-żywnościowe), ochrony środowiska w rolnictwie (prawo rolno-środowiskowe) oraz rozwoju obszarów wiejskich. W konsekwencji prawa rolnemu nie można odmówić pewnej swoistości<sup>1</sup>, jednak nie oznacza to ukształtowania się odrębnej gałęzi prawa. Przedmiotem tej dyscypliny są normy należące do różnych gałęzi prawa – w tym także normy prywatnoprawne, stanowiące składnik prawa cywilnego<sup>2</sup>.

## 6. Prawo spółdzielcze

- 23 Podobnie należy zakwalifikować **prawo spółdzielcze** – ujęte jednak w odrębnej ustawie. Rdzeń zawartych w niej norm ma charakter prywatnoprawny regulując powstanie, strukturę i działanie dobrowolnie tworzonej przez podmioty prawa cywilnego osoby prawnej, jaką jest spółdzielnia. Brak przy tym podstaw, aby uznać zespół tych norm za odrębną od prawa cywilnego gałąź prawa.

## V. Systematyka prawa cywilnego

### 1. Uwagi ogólne

- 24 Prawo cywilne dzieli się z kolei na **działy** wyrażające strukturę tej gałęzi prawa. Nie jest ona jednolita we wszystkich systemach prawnych. Jednakże w grupie praw kontynentalnych, opartych na recypowanym prawie rzymskim, szerokie uznanie znalazł tzw. **system pandektowy**, opracowany przez naukę niemiecką na początku XIX w., a następnie zastosowany w wielu w kodyfikacjach XIX i XX w.

---

<sup>1</sup> R. Budzinowski wskazuje, że prawo rolne nie ma statusu odrębnej gałęzi prawa, natomiast wyróżnia się zespołem norm odbiegających zarówno od ogólnych reguł prawa cywilnego, jak i prawa administracyjnego (*tenże*, Problemy ogólne prawa rolnego, Poznań 2008, s. 244–245).

<sup>2</sup> Bliżej o roli prawa prywatnego w regulacji stosunków społecznych w rolnictwie por. R. Budzinowski, Prawo prywatne a regulacja stosunków społecznych w rolnictwie, [w:] Współczesne problemy prawa prywatnego. Księga pamiątkowa ku czci profesora Edwarda Gniewka, pod red. J. Gołaczyńskiego, P. Machnikowskiego, Warszawa 2010, s. 41 i n.

Charakteryzuje się on przede wszystkim wyróżnieniem rozbudowanej części ogólnej prawa cywilnego, po której następują działy: prawo rzeczowe, prawo zobowiązań, prawo rodzinne i prawo spadkowe. Systematyka ta nie odpowiada wprawdzie logicznym wymaganiom poprawnego podziału, ponieważ elementy zbioru zostały wydzielone według różnych kryteriów, to jednak w porównaniu z innymi stosowanymi podziałami prawa cywilnego okazała się w praktyce najsprawniejsza.

Została ona również przyjęta przez polskich kodyfikatorów, co znalazło wyraz w podzieleniu Kodeksu cywilnego na cztery księgi, odpowiadające wspomnianym działom prawa cywilnego – wyjąwszy prawo rodzinne uregulowane w Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym.

## 2. Poszczególne działy prawa cywilnego

1. **Część ogólna** – obejmuje instytucje i zasady wspólne dla całego prawa cywilnego – w tym zwłaszcza problematykę czynności prawnych, podmiotów prawa cywilnego oraz praw podmiotowych. 25

2. **Prawo rzeczowe** – ujmuje normy, które wyznaczają bezwzględne prawa podmiotowe (skuteczne wobec wszystkich), a odnoszące się do rzeczy. 26

3. **Prawo zobowiązań** – zawiera normy regulujące prawa majątkowe o charakterze względnym, skuteczne wobec indywidualnie oznaczonych podmiotów. 27

4. **Prawo spadkowe** – reguluje przejście majątku osoby zmarłej na inne podmioty. 28

5. **Prawo rodzinne** – reguluje – podobnie jak klasyczne systemy pandektowe – stosunki prawne między małżonkami, rodzicami i dziećmi oraz innymi krewnymi i powinowatymi, a także instytucję opieki i kurateli. 29

6. **Prawo na dobrach niematerialnych** (prawo własności intelektualnej)<sup>1</sup>, 30 które reguluje prawa podmiotowe do oryginalnego, niematerialnego wytworu umysłu ludzkiego, mającego wartość majątkową. Chodzi tu w szczególności o prawa do utworu naukowego, literackiego, artystycznego, wynalazku, wzoru użytkowego, programu komputerowego itp.

Jest to stosunkowo nowa problematyka prawna, która nie była znana twórcom koncepcji systemu pandektowego i dlatego nie mogła być przez nich uwzględniona. Nie doczekała się również w polskim systemie prawnym jakiegś ogólnej regulacji prawnej ujętej w jednej ustawie pozakodeksowej – na podobieństwo Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, chociaż w znacznej mierze rolę

---

<sup>1</sup> Por. *M. Poźniak-Niedzielska*, Ewolucja prawa własności intelektualnej w dobie współczesnej, PiP 2002, z. 10, s. 5 i n.



[Przejdź do księgarni →](#)